

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 grudnia 2024 r.,
sprawy **K. B.**
skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 28 marca 2024 r., sygn. akt IV Ka 2578/21
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Wieliczce
z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt II K 966/19.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;

II. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że

1. w bliżej nieustalonym dniu lutego 2019 r. w N. woj. [...], działając wbrew przepisom z art. 33-35, 37, 40 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznej ilości

substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, iż przekazał J. G. do dalszej dystrybucji wymienioną substancję psychotropową, w łącznej ilości 300 gram, w cenie po 20 zł za gram a zatem o łącznej wartości 6 000 zł, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

2. w okresie od dnia 14 lutego 2019 r. do dnia 7 marca 2019 r. w K. woj. [...], działając wbrew przepisom z art. 33-35, 37, 40 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, około 10-krotnie uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i kokainy oraz środków odurzających w postaci marihuany w ten sposób, iż przekazał J. G. do dalszej dystrybucji wymienione środki odurzające w ilości nie mniejszej niż 200 gram kokainy, 5 kg, amfetaminy i 6 kg marihuany, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k.
3. w bliżej nieokreślonym dniu miesiąca sierpnia 2018 r. w G. woj. [...], wykorzystując uzależnienie innych od siebie, polecił tym bliżej nieokreślonym osobom pobicie J. G. , poprzez zadawanie mu uderzeń rękami, pięściami oraz kopnięć po całym ciele, co naraziło pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia ciała ze skutkiem określonym w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., a następnie doprowadzenie groźbą uszkodzenia ciała do obcowania płciowego przez bliżej nieokreśloną osobę, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. art. 158 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
4. w dniu 3 stycznia 2019 r. w W. woj. [...] kierował wykonaniem czynu polegającego na pobiciu J. G. poprzez zadawanie mu uderzeń rękami, pięściami oraz kopnięć po całym ciele, co naraziło pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia ciała ze skutkiem określonym w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., oraz na doprowadzeniu groźbą uszkodzenia ciała do obcowania płciowego przez bliżej nieokreśloną osobę, oraz stosując przemoc wobec J. G. polegającą na nacinaniu nożem skóry nogi i grożąc uszkodzeniem ciała, zmusił J. G. do określonego działania w

postaci złożenia deklaracji dalszej współpracy związanej z uczestnictwem przez niego w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, bądź uiszczenia określonych kwot pieniędzy na jego rzecz, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. w zw. art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

5. w okresie od bliżej nieokreślonego dnia stycznia, po 3 stycznia 2019 r. do dnia 11 marca 2019 r. w G., R. woj. [...] działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, groził J. G. w rozmowach telefonicznych i wiadomościach tekstowych pozbawieniem go życia, uszkodzeniem ciała a także zgwałceniem, a groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wieliczce wyrokiem z 29 września 2021 r., sygn. akt II K 966/19:

1. oskarżonego K. B. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych w pkt. I i II aktu oskarżenia i zakwalifikował je jako przestępstwa z art. 56 ust. 3 w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 56 ust. 3 w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i przyjął jako ciąg przestępstw, za który wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i karę 150 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki na kwotę 10 zł;
2. uznał oskarżonego również za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 191 § 1 k.k. i art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
3. nadto, uznał go za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
4. na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. III aktu oskarżenia;
5. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone kary

jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności;

6. na mocy art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 550 zł oraz obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 618,58 zł.

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego, która zaskarżając to orzeczenie w zakresie rozstrzygnięć z pkt. 1- 3 oraz 5 i 6, zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, w postaci niezasadnego przyjęcia, że:

- oskarżony kierował pobiciem J. G. w dniu 3 stycznia 2019 r. i że brał w ogóle udział w takim zdarzeniu w jakimkolwiek charakterze, względnie że skutek pobicia w stosunku do pokrzywdzonego stanowił przekraczający okres 7 dni,

1. oskarżony uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi poprzez przekazywanie ich J.G.,
2. oskarżony zrealizował wszystkie znamiona groźby bezprawnej w swoich zachowaniu w stosunku do J. G. , opisanym w pkt. V aktu oskarżenia;

- naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

3. art. 7 k.p.k. - poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału i dokonanie jej w sposób wybiórczy, nielogiczny i niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, mające postać:

- niezasadnego, bezrefleksyjnego - i opartego na powierzchownej ocenie wszystkich okoliczności sprawy - uznania za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonego J. G. , choć:

1. stanowiły one dowód z pomówienia podejrzanego w innej sprawie karnej, w ramach którego pokrzywdzony obciążał szereg osób poważnymi zarzutami udziału w przestępczości narkotykowej, pobicia i gróźb karalnych, samemu stając pierwotnie pod zarzutami rozbojów z użyciem niebezpiecznego narzędzia,

2. budziły uzasadnione wątpliwości przez fakt podawania zadziwiająco

wielkich ilości narkotyków mających być przedmiotem posiadania lub obrotu, precyzji co do mało istotnych szczegółów, obciążania ludzi, co do których pokrzywdzony nie był nawet pewny ich identyfikacji,

3. nie znajdowały potwierdzenia w żadnym z innych obiektywnych dowodów, same stanowiąc jedyne źródło informacji w nich zawartych,

4. z dużym prawdopodobieństwem były umotywowane nie chęcią ujawnienia przed organami ścigania prawdy, lecz uzyskania doraźnych korzyści procesowych i łagodnego potraktowania w związku ze zbrodniami, jakich dopuścił się G. które to korzyści uzyskał od organów ścigania, otrzymując propozycję łagodnego potraktowania, która doprowadziła do uchylenia wobec G. tymczasowego aresztowania po złożeniu licznych wyjaśnień obciążających m.in. oskarżonego, przyjęcia od niego zawiadomienia o przestępstwie „pośrodku” składania wyjaśnień w charakterze podejrzanego,

5. pokrzywdzony nie chciał ujawnić śladów rzekomego przecięcia ścięgna Achillesa, którego miał doznać w czasie pobicia, mimo że nie było ku temu przeciwwskazań, a bez trudności wpisywałoby się to w narrację pokrzywdzonego dążącego do maksymalnego obciążenia K. B. ,

- niezasadnego uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, choć w świetle wskazanych wyżej uzasadnionych wątpliwości co do wiarygodności G. nie było podstaw do odmowy ich uwzględnienia,

- niedostatecznego uwzględnienia uznanych za wiarygodne zeznań A. H. , choć wynikały z nich liczne informacje na temat pokrzywdzonego jako osoby niewiarygodnej, prowadzącej podwójne życie i mającej problemy z przestępczym środowiskiem, datujące się na długo przed wydarzeniami, jakie relacjonował G. w swoich obciążających depozycjach;

6. art. 170 § 1 k.p.k. - poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosków dowodowych obrońcy o przesłuchanie E. S. i zobowiązanie psychologa K.P. do przedłożenia dokumentacji z pomocy psychologicznej udzielonej pokrzywdzonemu, mimo że dowody te miały znaczenie dla wykazania niewiarygodności J. G. ;

7. art. 200 § 3 k.p.k. - poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosku obrony o wezwanie biegłego na rozprawę celem umożliwienia zadawania mu pytań w

ramach ustnego uzupełnienia złożonej na piśmie opinii co do wiarygodności zeznań J. G. , mimo że wniosek ten był uzasadniony w świetle przytoczonych wyżej zastrzeżeń do zeznań pokrzywdzonego, jak również wobec faktu, że biegły oceniał jedynie mały fragment zachowania J. G. na rozprawie, a nie zapoznawał się z całością akt sprawy, w tym z treścią i okolicznościami złożenia jego wcześniejszych depozycji;

8. art. 391 § 1 k.p.k. - poprzez niedokonanie przez Sąd *meriti* odczytania J. G. jego wyjaśnień składanych w postępowaniu III K 207/19 Sądu Okręgowego w Krakowie, choć Sąd w niniejszym postępowaniu czynił ustalenia faktyczne w oparciu o te depozycje, a należało je odczytać w świetle oświadczenia świadka na rozprawie w dniu 6 listopada 2020 r., że „nie chce po raz kolejny opowiadać tego, co przeżył”;
9. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. - poprzez uznanie oskarżonego za winnego przestępstwa uszczerbku na zdrowiu przy przyjęciu, że oskarżony swoim zachowaniem wyrządził podczas gdy alternatywne określenie, które przestępstwo oskarżony miał popełnić, nie jest dokładnym określeniem czynu, za który wymierzono mu karę.

Sąd Okręgowy w Krakowie, po rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z 28 marca 2024r., sygn. akt IV Ka 2578/21,

1. wyrok w zaskarżonej części zmienił w ten sposób, iż:
 1. w pkt.1 - 3 i 5 uzupełnił kwalifikacje prawne przypisanych czynów i podstawy wymiaru kar o art. 4 § 1 k.k.,
 - 1.2. z opisu czynu zarzucanego w pkt. II aktu oskarżenia, a przypisanego w pkt. 1 wyeliminował określenie „nie mniejszej niż”;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.645,70 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od wyroku tego kasacje wywiedli obrońcy K. B. , przy czym adw. T. W. zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania, a to:
 1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez niewłaściwą, nierzetelną, ogólnikową, kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Rejonowego w Wieliczce w odniesieniu do zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy w zakresie dotyczącym błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisu art. 7 k.p.k., całkowity brak odniesienia się do rozwinięcia uzasadnienia powyższych zarzutów sformułowanych w piśmie procesowym obrońcy, a ponadto dowolną, nieuwzględniającą wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenę zeznań św. J. G. składanych w postępowaniu apelacyjnym oraz zaniechanie uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy;

2. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k., art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych o:

1. opinię sądowo-lekarską na okoliczność czasu i sposobu powstania śladu na' nodze pokrzywdzonego, uznając okoliczność podlegającą dowodzeniu za nieistotną dla rozstrzygnięcia oraz wskazując na możliwość przeprowadzenia dowodu przed Sądem I instancji,
2. uzupełniającą opinię biegłej psycholog na okoliczność wyjaśnienia na płaszczyźnie psychologicznej powodów tak różnego przedstawiania przez pokrzywdzonego zachowań o charakterze seksualnym na jego szkodę w trakcie przesłuchań mających miejsce w bardzo krótkich odstępach czasu, uznając, że opinia jest jasna i pełna, a zatem nie wymaga uzupełnienia,
3. opinię biegłego w zakresie badań radiograficznych na okoliczność reakcji organizmów oskarżonego i pokrzywdzonego w sytuacji udzielania odpowiedzi na pytania krytyczne dotyczące zdarzeń objętych aktem oskarżenia, uznając dowód za nieprzydatny dla stwierdzenia wskazanych okoliczności.

Wskazując na te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym przez Sąd Okręgowy w Krakowie.

Prokurator Rejonowy w Myślenicach w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Tytułem wstępu należy wskazać, iż w niniejszej sprawie kasacje od wyroku

Sądu odwoławczego w imieniu K. B. wywiedli obaj jego obrońcy, jednakże tylko adw. T. W. w terminie przewidzianym w art. 422 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. wystąpił z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wydanego w tej sprawie postanowienia z 5 grudnia 2024 r., stąd też niniejsze uzasadnienie zostanie ograniczone wyłącznie do powodów oddalenia kasacji tego obrońcy.

Kasacja ta była bowiem oczywiście bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasację wnosi się wyłącznie od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kończącego postępowanie, co oznacza, że zarzuty kasacyjne muszą być skierowane wprost pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego, a zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. powinny dla swej skuteczności dotyczyć uchybień z art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.). W sprawie nie stwierdzono wystąpienia żadnej z przesłanek stanowiących bezwzględne przyczyny uchylenia zaskarżonego wyroku, natomiast podniesione w kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa, w tym art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., których miał się dopuścić Sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej, okazały się chybione.

Przypomnieć bowiem należy, że o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k., gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera odpowiedniej argumentacji co do powodów, dla których zarzuty i wnioski podniesione w apelacji zostały uwzględnione lub nie. Naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. ma zatem miejsce wówczas, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja okaże się na tyle lakoniczna, że braki w tym zakresie uniemożliwiają stwierdzenie rzeczywistych powodów, dla których wydano określonej treści orzeczenie w postępowaniu odwoławczym.

Uwzględniając powyższe w kontekście zarzutów postawionych we wskazanej wyżej kasacji należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy w Krakowie nie naruszył art. 433 § 2 k.p.k., ani również art. 457 § 3 k.p.k., gdyż z pewnością rozpoznał wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy adw. K. F. , rozważając je w przewidziany w Kodeksie postępowania karnego sposób, który zarazem należy uznać za wyczerpujący, a zarazem wystarczająco wszechstronny. Okoliczność ta pozwala na stwierdzenie, że przedstawienie przyczyn częściowej zmiany, a także utrzymania w pozostałym zakresie zaskarżonego wyroku w mocy, spełniają wymogi przewidziane w art. 457 § 3 k.p.k.

Obrońca kwestionując rzetelność dokonanej kontroli apelacyjnej niezasadnie zatem podniósł, iż Sąd II instancji pobieżnie tylko rozpoznał zarzuty błędu w ustaniach faktycznych oraz obraży art. 7 k.p.k., jak również zupełnie zignorował argumenty, które adw. T. W. , sformułował w piśmie procesowym (k. 629 i n., t. V), stanowiącym – jego zdaniem – rozwinięcie zarzutów apelacyjnych.

Należy przy tym podkreślić, że środek odwoławczy od wyroku Sądu I instancji, został wywiedziony wyłącznie przez adw. K. F. , toteż Sąd odwoławczy miał wyłącznie powinność odniesienia się do apelacji tej obrońcy, nie zaś złożonego dopiero w kolejności pisma innego obrońcy. Możliwość złożenia w postępowaniu odwoławczym pisma procesowego nie jest bowiem tożsama w zakresie konsekwencji procesowych związanych z wniesieniem samego środka odwoławczego. Oznacza to, że możliwość taka nie skutkuje prawem do podniesienia w piśmie procesowym nowych zarzutów odwoławczych, ani nawet prawem do „rozwinięcia” zarzutów, które już zostały podniesione, wraz z obowiązkiem przewidzianym w art. 433 § 2 k.p.k. W sytuacji wniesienia apelacji przez obrońcę oskarżonego, jej wymogiem formalnym jest sporządzenie uzasadnienia, co wynika z treści art. 427 § 2 k.p.k., które to uzasadnienie ma być pełnym wskazaniem argumentacji przemawiającej za trafnością podniesionych zarzutów, Zważywszy na fakt, że zgodnie z przywołanym przepisem uzasadnienie apelacji stanowi jej integralną część, musi być sporządzone jako ta część apelacji i wniesione w terminie przewidzianym dla tego środka odwoławczego (art. 428 § 1 k.p.k., art. 445 § 1 k.p.k.).

Z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. wynika zatem, że w przypadku

środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę granice kontroli odwoławczej są wyznaczone przez zarzuty odwoławcze. Sąd apelacyjny jest nimi zatem związany, gdyż poza te granice może wyjść tylko w przypadkach wskazanych w ustawie. Oznacza to, że dodatkowo i następczo zgłoszone zastrzeżenia choćby nawet podniesione w granicach zaskarżenia, ale przedstawione po upływie terminu do złożenia apelacji, nie mogą być „rozpoznane”, gdyż rozpoznanie środka odwoławczego to rozważenie wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (art. 433 § 2 k.p.k.), a nie w jakimkolwiek innym piśmie procesowym. Oznacza to, że Sąd II instancji nie ma procesowego obowiązku ustosunkowania się do treści pism procesowych wniesionych po upływie terminu do wniesienia samej apelacji w pisemnych motywach wyroku, chyba że w takich pismach podniesione zostały okoliczności podlegające uwzględnieniu z urzędu, poza zakresem zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, a więc okoliczności o których mowa w art. 435, 439 § 1, 440, 455 k.p.k.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że Sąd Okręgowy w Krakowie rozpoznając wniesioną apelację przez jednego obrońcę, nie miał obowiązku rozważania argumentacji podniesionej w piśmie procesowym przez drugiego obrońcę, który nie wniósł środka odwoławczego od wydanego w sprawie wyroku. Obowiązujące regulacje procesowe nie przewidują bowiem instytucji uzupełniania wniesionego skutecznie środka odwoławczego, ani też możliwości wnoszenia go niejako na raty.

Trzeba natomiast dostrzec i przypomnieć, że Sąd II instancji, stwierdzając, iż doszło przed Sądem I instancji do naruszenia art. 391 k.p.k., uzupełniając przesłuchał świadka J. G. , którego zeznania stanowiły jeden z koronnych w tej sprawie dowodów wskazujących na winę i sprawstwo K. B. . Świadek został przesłuchany w obecności biegłej psycholog J.G-L., a wnioski jej opinii potwierdzają, że zeznania świadka są wiarygodne z punktu widzenia psychologicznego, nie noszą cech konfabulacji oraz mitomaństwa. Treść opinii tej biegłej jest zarazem zgodna z treścią wydanej uprzednio wobec oskarżonego opinii przez biegłego W.D.. Nie ulega zatem wątpliwości, że Sąd Okręgowy sanował uchybienie zaistniałe w postępowaniu przed Sądem I instancji, a nadto, w oparciu także o uzupełniony materiał dowodowy miał pełne podstawy do oceny wszystkich

dowodów przeprowadzonych w sprawie, a więc także do konkluzji, w myśl której dokonana przez Sąd Rejonowy ocena relacji J. G. jest rzetelna i prawidłowa. Jak wskazał bowiem w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, depozycje tego świadka, jako dowód z pomówienia należało traktować rozważnie, niemniej nie ujawniono w nich żadnych elementów mogących je z tego powodu dyskwalifikować. J. G. złożył szczere i przekonujące relacje na temat udziału i roli jaką odegrał w zarzucanych czynach oskarżony. Starał się mówić o tym, czego był pewien, zaś obciążając K. B. o obrót narkotykami, inkryminował także siebie. Świadek nie miał wątpliwości, co do tego, że oskarżony odegrał rolę kierowniczą w dokonanym na nim przestępstwie pobicia i zgwałcenia. Wynika to z faktu, że oskarżony był w zasadzie jedyną osobą niezamaskowaną na miejscu zdarzenia, a czynności którym poddawany został J. G. , miały nie tylko go poniżyć, ale przede wszystkim zastraszyć i jednocześnie zmusić do kontynuowania współpracy w obrocie środkami odurzającymi. Pokrzywdzony nie miał żadnych więc problemów z identyfikacją zachowań podejmowanych przez K. B. , ale także określeniem rodzaju i ilości narkotyków będących przedmiotem obrotu. Drobne nieścisłości nie zaburzały co do zasady jego obiektywnych relacji, które były kompatybilne z treścią innych zebranych dowodów, w tym połączeń telefonicznych, czy wiadomości tekstowych. A. H. potwierdziła, że pokrzywdzony miał kontakt z osobami mającymi dostęp do narkotyków, zanim jeszcze ją poznał, ale także relacjonowała o sytuacjach, które świadczyły o jego strachu o życie i zdrowie ze strony tego środowiska oraz traumie doznanej w związku z przemocą seksualną.

Sąd II instancji wyjaśnił także, że nieskorzystanie przez J. G. z pomocy medycznej, również nieokazanie od razu blizny na ścięgnię Achillesa, jest bez znaczenia. Nacięcie, a nie przecięcie, o którym mówił świadek, po pierwsze nie było groźne, po wtóre wpisywało się w zespół znamion czynu, który został przypisany oskarżonemu (art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k.). Mowa bowiem w tym przepisie o narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § k.k. lub art. 157 § 1 k.k. Nie tylko więc to zachowanie ale również kopanie, bicie rękami i pięściami przez 8 – 10 napastników, narażało pokrzywdzonego na wystąpienie wskazanego skutku (ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub naruszenia czynności narządu ciała lub

rozstroju zdrowia, trawiącego dłużej niż 7 dni).

Przedmiotem kontroli instancyjnej zostały więc objęte relacje świadków, których wiarygodność aktualnie w zdezwuowany sposób stara się podważyć skarżący. W ramach postępowania kasacyjnego, nie może natomiast dość do powielania przeprowadzonej już kontroli apelacyjnej, zwłaszcza w obrębie oceny dowodów i ustaleń faktycznych, których nie kształtował samodzielnie Sąd odwoławczy, gdyż podzielił stanowisko Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy, przesłuchał wprawdzie m. in. J. G. , a także pozyskał na jego temat opinię psychologiczną, jednakże czynności te miały charakter wyłącznie uzupełniający postępowanie dowodowe, a nadto nie doprowadziły do odmiennej konkluzji, niż wyrażone przez Sąd I instancji. Czynności te uzasadniły natomiast tezę, że zarówno dokonana przez Sąd Rejonowy ocena tego dowodu, jak i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne są słuszne i nie nasuwają zastrzeżeń. Bezzasadnie zatem skarżący twierdzi, iż Sąd ten dopuścił się dowolnej oceny zeznań wymienionego pokrzywdzonego złożonych w postępowaniu apelacyjnym (art. 7 k.p.k.), równie nietrafnie podnosząc, iż pominął okoliczności, które ujawniono w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.).

Odnosząc się do zarzutu z pkt. 2 kasacji, wskazać należy, że także on jest bezzasadny. Przepis art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. stanowi podstawę oddalenia wniosku dowodowego, jeśli okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy lub jeśli dowód jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności.

Z treści postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 14 grudnia 2023 r., IV Ka 2578/21 wynika, że na podstawie art. 201 k.p.k. oddalono wniosek dowodowy obrońcy o dopuszczenie dowodu z ustanej opinii biegłych z zakresu psychologii J.G.L i W.D., gdyż przedstawione przez nich opinie są jasne, zrozumiałe i pełne. Nie było zatem postaw do sięgania po opinię uzupełniającą. Tym samym orzeczeniem, na podstawie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (co do obrażeń na ścięgnie Achillesa) wyjaśniając to spóźnieniem tego wniosku, a także brakiem znaczenia dla sprawy, w

tym odpowiedzialności oskarżonego, zaś na podstawie art. 199a k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., oddalił kolejny wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań wariograficznych, z uwagi na upływ czasu i związaną z tym bezcelowość przeprowadzenia takiego dowodu (patrz 586 i n.).

Sąd odwoławczy rozważył zatem i właściwie rozpoznał wszystkie wnioski dowodowe obrońcy, tłumacząc w sposób przekonujący powody ich oddalenia, zastosował również właściwe przepisy, co powoduje, że nie może być mowy o naruszeniu wskazanych w kasacji norm procesowych, a już zwłaszcza art. 170 § 1 i 2 k.p.k., po który Sąd ten w ogóle nie sięgał.

Żaden ze sformułowanych przez obrońcę zarzutów kasacyjnych nie mógł zatem podważyć wydanego w tej sprawie orzeczenia Sądu odwoławczego, które jest wynikiem kontroli instancyjnej dokonanej w sposób spełniający kryteria art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Nie znajdując zatem postaw do uwzględniania kasacji, rozstrzygnięto jak w pkt I postanowienia, na podstawie zaś art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[a.ł.]